

Sądy cackają się z ekoterrorystami z Ostatniego Pokolenia

5 grudnia 2024

Aktywiści z Ostatniego Pokolenia terroryzują Warszawę. Tymczasem sądy obchodzą się z nimi nadzwyczaj łagodnie. W większości przypadków orzekają nagany w sprawach za wykroczenia.

Z ustaleń reportera RMF FM wynika, że do tej pory sądy w Warszawie rozpatrzyły 60 spraw o wykroczenia. Okazuje się, że aż 33 z nich zakończyły się naganami. W 26 kolejnych sąd orzekł mandaty w wysokości od 100 do 1000 zł. Tylko w jednym przypadków zastosowano ostrzejszą karę – miesiąc ograniczenia wolności poprzez prace społeczne w wymiarze 40 godzin. Jednak część z tych wyroków jest nieprawomocna, bowiem policja zgłosiła do nich sprzeciw.

Tymczasem ekoterrorysty od przeszło tygodnia utrudniają życie warszawiakom, m.in. regularnie blokując jedną z głównych tras – Wisłostradę. Do ostatniej takiej blokady doszło w środę przed godz. 18.00. Przy „okazji” zablokowali m.in. ambulans. Ekoterrorysty zakładają odblaskowe kamizelki i siadają na jezdni. Niektórzy z nich przyklejają się do asfaltu. Kierowcy mają dość tej sytuacji.

Z danych Komendy Stołecznej Policji, opublikowanych w poniedziałek, wynika, że tylko w 2024 roku ekoterrorysty zablokowali ruch w Warszawie ponad 50 razy. „Nazywanie tej hołoty »ekologami« jest nieporozumieniem. To nie są żadni ekolodzy, to bandyterka” – skwitował publicysta Łukasz Warzecha. „Bezczelni debile obwiniają o zablokowanie karetki policję, której by tam nie było, gdyby nie ci bezczelni debile. Ile jeszcze czasu polskie państwo będzie się cackać z

tą hołotą?” – pytał publicysta, odnosząc się do środowowej blokady.

Autorstwo: MMP

Na podstawie: RMF FM

Źródło: NCzas.info